STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH
TOM 21 (2026)

KS. SŁAWOMIR NOWOSAD

Tracey Rowland, *Introducing Communio Theology*, Word on Fire Academic, Elk Grove Village 2025, ss. XIII+369.

Przedstawiając przed laty uczestnikom sympozjum na KUL panią prof. Tracey Rowland, która miała mówić o wizji teologicznej Jana Pawła II, pozwoliłem sobie na paradoksalną uwagę, że „z daleka widać lepiej". Rzeczywiście, T. Rowland, kiedyś dyrektorka (dziekan) Instytutu Jana Pawła II dla Studiów nad Małżeństwem i Rodziną w Melbourne, a dzisiaj szefowa Katedry św. Jana Pawła II na Katolickim Uniwersytecie Notre Dame w Sydney w Australii, potwierdziła swoją wnikliwością i umiejętnością odczytania istoty papieskiej wizji Boga i człowieka, że niekoniecznie z bliska poznaje się lepiej. To samo można powiedzieć o wielu innych jej publikacjach z zakresu teologii, filozofii i życia Kościoła. Nie można tu pominąć jej dwóch ważnych studiów nad myślą Josepha Ratzingera – papieża Benedykta XVI: *Ratzinger's Faith* (2008, wyd. pol. 2010) oraz *Benedict XVI: A Guide for the Perplexed* (2010), a także cennego, analitycznego studium nad teologią katolicką *Catholic Theology* (2017). Kilka lat temu przygotowała i wydała opracowanie zbiorowe z okazji rocznicy *Anglicanorum coetibus* papieża Benedykta XVI pt. *The Anglican Patrimony in Catholic Communion: The Gift of the Ordinariates* (2021). Posiada dwa doktoraty, pierwszy uzyskała w Cambridge, drugi w Rzymie. W latach 2014–2020 była członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej oraz Papieskiej Akademii Nauk Społecznych w Watykanie. W roku 2020 otrzymała prestiżową Nagrodę Ratzingera. Kilkakrotnie była w Polsce, m.in. z wykładami gościnnymi na KUL.

Na *Wprowadzenie do teologii Communio* składa się dziesięć rozdziałów, których treść w pewnym stopniu ukazała się już wcześniej w wersji mniej rozbudowanej na łamach różnych czasopism czy na stronach internetowych. Przeredagowane i uzupełnione teksty tworzą tutaj spójną całość. Dostrzegając nierzadkie tropy w posoborowej teologii naznaczone niepokojącymi dualizmami,

Copyright (c) 2026 Sławomir Nowosad. This is an open access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution-NoDerivs 4.0 Poland (CC BY-ND 4.0 PL) License (https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/deed.en), which permits copying and redistribution of the material in any medium or format for any purpose, even commercially, provided the original author and source are properly cited. If you remix, transform, or build upon the material, you may not distribute the modified material.

teologia *Communio*, a z nią studium prof. Rowland, usiłuje przezwyciężyć opozycję między naturą a łaską, wiarą a rozumem czy Pismem Świętym a Tradycją. W zdrowej teologii katolickiej chodziło zawsze raczej o ich integrację a nie przeciwstawianie, stąd akcent pada tu na interpretacyjną ciągłość a nie na zerwanie. Wbrew słowom Schillebeeckxa, który wzywał po Soborze do „fundamentalnej restrukturyzacji" teologii katolickiej i samego Kościoła (s. 3). W tym kontekście Tracey Rowland zauważa, że współczesne kryzysy kulturowe czy cywilizacyjne nie są jedynie taktyczne – polityczne, moralne itp., ale w swej istocie teologiczne. Według niej, teologia komunijna to wyjątkowe narzędzie do naświetlenia i zrozumienia centralnych zagadnień nowożytności i ponowożytności z ich wielorakim rozdrobnieniem. Zaznacza ona przy tym, że problemy z nowożytnością i ich konsekwencje w postaci postmodernistycznej fragmentaryzacji mają swoje pochodzenie w niemieckiej filozofii.

Teologia zwana *Communio* wywodzi się oczywiście z powstałego w 1972 roku międzynarodowego czasopisma mającego tytuł „Communio". Projekt ten zrodził się z rozmów i dyskusji wśród członków pierwszego składu Międzynarodowej Komisji Teologicznej, powołanej w 1969 roku przez papieża Pawła VI. Wśród założycieli czasopisma byli: Hans Urs von Balthasar, Henri de Lubac, Joseph Ratzinger, Louis Bouyer, Jorge Medina i Marie-Joseph Le Guillou (s. 1). Dyskusjom tym towarzyszył niepokój o właściwy kierunek rozwoju teologii katolickiej po Vaticanum II. Periodyk „Communio" powstał też w pewnym stopniu jako kontrpropozycja w stosunku do założonego wcześniej czasopisma „Concilium", za którym stali tacy teologowie, jak Hans Küng, Edward Schillebeeckx, Yves Congar czy Karl Rahner, który z czasem zdystansował się wobec tego środowiska, krytykując zwłaszcza Künga. Wbrew wezwaniom „Concilium" do głębokiej reorganizacji struktur kościelnych i kształtu teologii, Ratzinger podkreślał, że w każdej autentycznej teologii musi zawsze chodzić o sprawy fundamentalne, jak „Stwórca, Odkupiciel, nasze podobieństwo do Boga, jak i ludzka grzeszność" (s. 55). W tradycji *Communio* teologia nie jest i nie może być abstrakcyjną i reformatorską teorią, ale ma być chrystocentrycznym i zakorzenionym w Trójcy Świętej namysłem nad rzeczywistością wiary, wskutek czego powinna podkreślać takie idee, jak eklezjologia, liturgia, sakramentalność czy hierarchiczność Kościoła. Odpowiadają temu poszczególne rozdziały recenzowanej książki. Rowland dostrzega też, jak inspirujący byli i są komunijni teologowie i ich teksty, z których rodziły się – jak to nazywa – „komunijne przyjaźnie". Pozwala to prześledzić rozwój rozmaitych idei i problemów u różnych autorów i w rozmaitych środowiskach teologicznych Kościoła katolickiego (por. s. 9–12). Z grona licznych, wiodących postaci z kilkudziesięciu lat istnienia i rozwoju teologii komunijnej Rowland szczególnie wyróżnia „założycielskie trio", czyli Balthasara, de Lubaca i Ratzingera, którzy przedstawili „wizję teologiczną, która nie obawiała się niemieckiej filozofii idealistycznej, prób 'demitologizacji' Pisma

Świętego czy politycznych kampanii, by dostosować wiarę katolicką do nowożytnej kultury" (s. 70).

Każda partia książki pani Rowland to niejako mały traktat (jak dla przykładu rozdział o rozumieniu Tradycji, s. 119–50), gdzie jest miejsce na wskazanie głównych aspektów problemu, ich pochodzenie i rozumienie u dawnych autorów, ich objaśnienie przez teologów *Communio* czy spojrzenie krytyczne, gdzie to niezbędne. Rowland w całej pracy daje wyraz swojej bardzo wszechstronnej znajomości teologii katolickiej, ale pokazuje też teologów innych wyznań chrześcijańskich (jak cytowany kilkakrotnie John Milbank). Czasami przypomina osoby bardzo mało znane, których dorobek naukowy nie powinien być przeoczony we współczesnej teologii. Przykładem są tu: Ida Friederike Görres, austriacko-japońska autorka (s. 255nn), amerykański teolog liturgii David Fagerberg (s. 297–98), amerykański tomista Matthew Levering (s. 170), filozof i kulturoznawca Nicholas J. Healy Jr. z Katolickiego Uniwersytetu Ameryki (s. 136nn), Margaret Harper McCarthy, Marguerite A. Peeters (s. 239–40) czy autorzy wspominani w kontekście tematyki kosmologicznej i ekologicznej (s. 279).

Rowland nie stroni od tematów trudnych, na przykład wtedy, gdy dostrzega napięcia w posoborowej teologii, co miało swoje źródła w niekiedy wyraźnie irenicznych ujęciach pewnych zagadnień w niektórych wypowiedziach soborowych. Pisze, że „niektóre dokumenty zawierają nierozwiązane napięcia między różnymi tradycjami teologicznymi, czego można się spodziewać, kiedy setki ludzi miało swój udział w formułowaniu tekstu" (s. 111). Jej dogłębna znajomość wizji teologicznej kard. Ratzingera ujawnia się także w tym kontekście, gdy właśnie u niego znajduje ona właściwy i skuteczny sposób na zaradzenie podobnym trudnościom w lekturze pewnych dokumentów kościelnych. Jednocześnie widać, jak potrafi ona umiejętnie przywołać jego późniejsze magisterialne nauczanie, wykazując ciągłość myśli i jej pogłębienie (np. s. 160–61).

Przy lekturze recenzowanej pracy warto zwrócić szczególną uwagę na rozdział poświęcony chrystocentryzmowi katolickiej teologii moralnej (s. 189–219). Australijska teolog przypomina, że dla każdej wizji etycznej pierwszorzędne znaczenie ma wizja antropologiczna. Wspominając różne nieteologiczne, redukcyjne koncepcje człowieka, podkreśla ona, że „komunijne katolickie rozumienie moralności opiera się na tej zasadzie, że osoba ludzka została stworzona dla przyjaźni z Bogiem" (s. 191). Stąd człowiek jest ze swej natury istotą relacyjną. Ten obraz Boży w człowieku ujawnia się w pełni w osobie Chrystusa, Boga Człowieka, dlatego stałe wzrastanie w podobieństwie do Chrystusa to jedyna droga do ujawnienia się całej prawdy o człowieku i jego ostatecznym powołaniu. Dotyka to zasadniczej kwestii wzajemnej relacji prawdy i wolności. Są tu liczne odniesienia do *Veritatis splendor*, ale i do inspirowanych tą encykliką ważnych wypowiedzi kard. Ratzingera. Rowland przypomina, że jednym z najważniejszych prekursorów teologii *Communio* był Romano Guardini. Wspomina też jego

przekonanie, że „trzej najwięksi wrogowie życia moralnego to Immanuel Kant, Friedrich Nietzsche i bolszewicy (marksiści)" (s. 196–97). W tym kontekście Rowland formułuje zasadniczą tezę, obecną w *Veritatis splendor*, że „centralną zasadą komunijnej teologii moralnej jest idea, że prawda i wolność nigdy nie są ze sobą w konflikcie, nigdy się sobie nie przeciwstawiają, pod warunkiem, że wychodzi się od przekonania, iż osoba ludzka została stworzona przez Boga dla wolności związanej z przestrzeganiem prawa Bożego" (s. 197). W interesujący sposób Rowland dostrzega też wpływy Balthasara i S.-T. Pinckaersa na chrystocentryczną wizję moralności, jakiej wyraz daje encyklika moralna Jana Pawła II, formułując przekonanie, że tylko taka etyka chrześcijańska stanie się skutecznie „przemieniająca nie tylko osoby, ale całe kultury" (s. 201). Ponadto, jak podkreśla autorka, odwołując się do rzymskiego moralisty L. Meliny, autentycznie katolicka wizja życia moralnego zawsze wyrasta z Eucharystii, dzięki której człowiek – podmiot moralny – znajduje pełnię swego zakorzenienia w Bogu i tak odnajduje swoją etykę. Ponieważ chrześcijańska moralność rodzi się z Eucharystii i Kościół rodzi się z Eucharystii, moralność jest w swej istocie rzeczywistością na wskroś eklezjalną (s. 202–3). Z kolei obrona obiektywnego charakteru prawa moralnego i pierwszorzędnego znaczenia przedmiotu czynu przed intencją działania dla jego oceny moralnej, to tematyka najgłębiej obecna zarówno u Jana Pawła II, jak i u J. Ratzingera. Ten drugi, odwołując się do Guardiniego, podkreślał, że *logos* ma pierwszeństwo przed *ethosem*, co oznacza, że czyn moralny zawiera w sobie określoną logikę i racjonalność, dzięki czemu ma on wewnętrzne odniesienie do prawdy. Przyjęcie tezy odwrotnej o pierwszeństwie *ethosu* przed *logosem* oznaczałoby „hinduizację wiary" (s. 206–7).

Teologia autorów skupionych wokół czasopisma „Communio", jak wyjaśnia Tracey Rowland, podejmuje nie tylko zagadnienia fundamentalne wiary i życia chrześcijańskiego, ale również kwestie bardziej szczegółowe. Dlatego w *Introducing Communio Theology* czytelnik znajdzie też wartościowe rozważania na temat takich zagadnień, jak feminizm, ekologia czy sakramentalne kapłaństwo. Wielokrotnie wraca się tu do zawsze fundamentalnego przekonania o konieczności właściwej, budowanej na komunijnej teologii, wizji antropologicznej. Autorka książki czerpie tu nie tylko z niejako oczywistego źródła, jakim jest antropologia Jana Pawła II, ale także z pism św. Edyty Stein czy kard. A. Scoli. Zasadnicze znaczenie ma tu przekonanie teologów komunijnych, że „godność osoby ludzkiej jest na zawsze związana z *imago Dei*, a *imago Dei* z *imago Trinitatis*, a *imago Trinitatis* niesie w sobie zasadę równości w zróżnicowaniu (płci)" (s. 241). Akcenty antropologiczne ujawniają się też przy analizowaniu zagadnienia kosmologii chrześcijańskiej i ekologii ludzkiej czy ekologii integralnej. Zarówno w kontekście tych zagadnień, jak i w wielu innych rozważaniach dotyczących komunijnej wizji rzeczywistości, Rowland mocno podkreśla niezbędność perspektywy teologicznej. W oczywisty sposób ujawnia się to także

przy ukazywaniu różnych genealogii sekularyzmu, czemu poświęcony jest ostatni rozdział recenzowanego studium (s. 311–47). Autorka zauważa, że charakterystyczne pominięcie takiego założenia jest najczęściej widoczne w krytyce teologii moralnej, zwłaszcza w jej ujęciu Jana Pawła II, gdy liberalni teologowie katoliccy czynią to „prawie zawsze poprzez odwołanie się do nauk społecznych i przez towarzyszące mu pomniejszanie autorytetu Pisma Świętego" (s. 319).

Wyjątkowe całościowe zrozumienie teologii *Communio* widać u Tracey Rowland jeszcze raz w zakończeniu, gdzie dokonuje ona podsumowania swojego opracowania i wskazuje na cztery, fundamentalne cechy charakterystyczne tej wizji teologicznej, począwszy od trynitarnego chrystocentryzmu (s. 349–52). W ostatnich słowach swojej pracy Rowland podaje kilka krótkich cytatów z sześciu autorów wspomnianych zwłaszcza w I rozdziale – chodzi o „neokapadockie trio współczesne" (de Lubac, Balthasar, Ratzinger) i kapadockie „trio z IV wieku" (Bazyli Wielki, Grzegorz z Nazjanzu, Grzegorz z Nyssy). Szczegółowy indeks osobowo-rzeczowy jest pożytecznym uzupełnieniem całego studium (s. 357–69).

Warto jeszcze zauważyć cenne dodatki na końcu każdego rozdziału, gdzie autorka podaje propozycje literatury, pozwalające głębiej sięgnąć do prezentowanych tematów. Niekiedy te listy polecanej bibliografii są bardzo długie (np. po rozdziale II s. 70–86 czy po rozdziale V s. 179–88). Z punktu widzenia czytelnika wartościowa jest także obecna w całej książce metoda obszernego cytowania tekstów źródłowych, czyli publikacji i wypowiedzi różnych teologów komunijnych, ale też i innych autorów. Umożliwia to dostęp do analizowanych i komentowanych tekstów, do których nierzadko nie jest łatwo dotrzeć. Recenzowana praca zawiera bardzo liczne przypisy, które potwierdzają wszechstronne zorientowanie prof. Rowland w teologii chrześcijańskiej, szczególnie katolickiej, zresztą nie tylko tej wyrażanej w tradycji *Communio*. Autorka sięga nierzadko do idei dawnych teologów i filozofów, których konsekwencje ujawniają się w kontekście dzisiejszym i pozwalają lepiej go zrozumieć. Chociaż w cytowanej literaturze wyraźnie dominują teksty anglojęzyczne, Rowland z kompetencją sięga także do autorów współczesnych, pochodzących z różnych środowisk i piszących w różnych językach, jak Gilles Deleuze, Rémi Brague, Jörgen Vijgen czy Piotr Roszak. Analiza i prezentacja tej komunijnej tradycji teologicznej ostatniego półwiecza zawarta w *Introducing Communio Theology*, autorstwa prof. Tracey Rowland, powinna się stać lekturą obowiązkową dla każdego, kto chce poznać i zrozumieć najnowsze dzieje teologii katolickiej.